

# Sarsa, Kochanie

Jak ostatnia w kolejce zostanę  
Poczekam, poczekam na ciebie  
Tak cię nie zostawię  
Możesz przestać już drzeć, że mieszka w tobie jakaś kobieta  
Że ktoś powie, że nie wypada  
Widzisz, we mnie wciąż gada Adam

To płynie nam w żyłach  
Wina, to płynie nam w żyłach  
Ty poczekaj, poczekaj na mnie  
I chroń kiedy nie potrafię  
Zaceruj przed tym światem

Kochanie, dobrze że mamy siebie  
Ty za mną, ty za mną w ogień  
Ja nie wiem czy to, czy to, czy to, czy to, czy to już  
Czy to już? Czy to już mogę rzucać się w to z tobą?  
Kochanie, dobrze że mamy siebie

Wiem, że skąd pochodzisz uciekłeś karetką  
A dzisiaj możesz kochać mnie lekko  
Zapomnij, że twe serce było kaleką  
Choć wokół nas iskry  
Już słyszę zapowiedzi kolejnej bitwy  
Kochanie, dobrze że mamy siebie

Kochanie, dobrze że mamy siebie  
Ty za mną, ty za mną w ogień  
Ja nie wiem czy to, czy to, czy to, czy to, czy to już  
Czy to już? Czy to już mogę rzucać się w to z tobą?  
Kochanie, dobrze że mamy siebie

Kochanie, dobrze że mamy siebie  
Ty za mną, ty za mną w ogień  
Janie wiem

Ty za mną, ty za mną w ogień  
Ty za mną, ty za mną  
Ty za mną, ty za mną w ogień  
Ty za mną, ty za mną  
Czy to, czy to, czy to, czy to, czy to już?